

Przedhiszpańscy Indianie ze środkowego Meksyku byli autorami wielu ksiąg, które wykonywali na papierze zrobionym z kory fikusa lub na wyprawionej skórze jelenia. Tematyka ksiąg była niezwykle różnorodna, dotyczyła bowiem zarówno wydarzeń historycznych, genealogii arystokratycznych rodów bądź tematów ekonomicznych (takich jak spisy trybutów). Jednymi z najciekawszych są tzw. święte księgi, które dla swoich użytkowników były swego rodzaju przewodnikami po świecie. Na podstawie różnych cykli kalendarzowych w księgach tych zawarto informacje wykorzystywane do przewidzenia, a tak naprawdę do modelowania swojego przeznaczenia – stąd też często określa się je mianem wróżebnych. Zawierają jednak one mnóstwo informacji, pozwalających poznać nie tylko religię przedhiszpańskich Indian, ale także ich wyobrażenie świata i wręcz koncepcje filozoficzne.

W epoce kolonialnej status owych ksiąg dramatycznie się zmienił. O ile wszystkie inne mogły dalej być tworzone, o tyle te właśnie zostały uznane za „dzieło diabła” i zakazane, a nawet palone. Tylko kilka z nich zachowało się do naszych czasów, głównie dlatego, że dość szybko trafiły do Europy jako egzotyczne prezenty dla papieża czy dla władcy Hiszpanii. Jedną z nich jest właśnie *Kodeks Watykański B*, nazwany tak dlatego, że dość wcześnie trafił do Biblioteki Watykańskiej i do dziś się tam znajduje. W tej samej bibliotece znajduje się inna słynna księga przedhiszpańskich Indian, tzw. *Kodeks Borgia* (jednym z jego właścicieli był kardynał Stefano Borgia). Obie księgi są do siebie bardzo podobne pod względem tematyki i wewnętrznej struktury, ale *Kodeks Borgia* jest znacznie ładniejszy, dużo bardziej wykwintny, ma bardziej wyraziste kolory i jest dobrze wykończony. Z kolei *Kodeks Watykański B* jest znacznie mniejszy, zawarte w nim sceny są znacznie gorzej namalowane, zaś kolory widać dużo mniej, bo jest bardzo brudny.

Celem projektu jest przeprowadzenie dokładnych badań nad tym często pomijanym lub zapomnianym przez badaczy kodeksie, ze względu na jego bardzo wysoką wartość jako oryginalnego przedhiszpańskiego dokumentu źródłowego. Analiza obejmie w pierwszej kolejności badanie kodykologiczne, tzn. badanie fizycznego nośnika, czyli skóry, techniki wykonania przedstawień graficznych, ilości jego skrybów-autorów, próby odtworzenia zniszczonych fragmentów, itd., podczas pracy z oryginałem dokumentu w Bibliotece Watykańskiej. W drugiej kolejności zostanie poddana analizie treść manuskryptu. Tego typu badanie stanowi jedno z największych wyzwań dla naukowców, gdyż nie zachowały się żadne dane, mówiące nam bezpośrednio o tym, w jaki sposób księgi te były odczytywane lub używane; brak jest także jakichkolwiek glos alfabetycznych czy komentarzy, które mogłyby pomóc w interpretacji. Trudność polega na tym, że używany w tych księgach system komunikacji graficznej jest odmienny od pisma alfabetycznego i innych pism znanych ze Starego Świata – co sprawia, że często kategoryzowany jest jako „piktografia” czy „mnemotechnika”. W rzeczywistości jest to jednak system, który ma co najmniej dwa poziomy kodyfikowania informacji, a znaki graficzne mają nie tylko denotacje, ale również bardzo różnorodne konotacje, które zapewniają wieloznaczność interpretacji, właściwą dla ksiąg dywinacyjnych. Dlatego też niezwykle istotne jest dobranie dobrej i metody analizy, zgodnej z najnowszymi osiągnięciami z tej dziedziny. Efektem pracy będzie opublikowanie obszernego komentarza do *Kodeksu Watykańskiego B*, który towarzyszyć będzie jego najnowszemu wydaniu faksymilowemu.